



ArcelorMittal

1 firma, 1 społeczność, 1 wydawnictwo ArcelorMittal Warszawa styczeń 2013, Nr 17

05

Walcownia na drugim poziomie

System, który nazywamy „Level 2”, spowoduje, że wszystkie informacje - od przyjęcia zamówienia klienta po kolejne etapy produkcji będzie można prześledzić w komputerze

03

Nowa strona huty
www.arcelormittal-warszawa.com
możecie zobaczyć naszą hutę
w nowej odsłonie

Ewa Karpińska
ewa.karpinska@arcelormittal.com

04

Lakshmi Mittal otrzymuje doktorat
honoris causa Akademii
Górnictwo-Hutniczej

Sylwia Winiarek
sylwia.winiarek@arcelormittal.com

06

Szkolenie na dachach
Prace na wysokości należą do
szczególnie niebezpiecznych

Grzegorz Mikityn
grzegorz.mikityn@arcelormittal.com

07

Podziękowanie za służbę
U boku błogosławionego księdza
Jerzego Popiełuszki za życia,
a potem przy Jego grobie

Ewa Karpińska
ewa.karpinska@arcelormittal.com

ArcelorMittal zawiera porozumienie z rządem Francji w sprawie Florange - wywiad z prezesem Lakshmi Mittalem

Nicola Davidson

n.davidson@arcelormittal.com

1 grudnia 2012 roku ArcelorMittal poinformował o zawarciu porozumienia z rządem Francji odnośnie przyszłości huty Florange.

Czy to prawda, że - jak twierdzą niektórzy - łamiemy porozumienia, zawarte w 2006 roku podczas fuzji między firmami Arcelor i Mittal Steel, odnośnie utrzymania w ruchu wielkich pieców we Florange?

Absolutnie nie. Nie łamiemy zawartych przez siebie porozumień.

W 2006 roku, kiedy realizowana była fuzja, Mittal Steel przedstawił rządowi francuskiemu plan przemysłowy. Spółka zobowiązała się w nim do realizacji planu Apollo – czyli programu restrukturyzacji opracowanego przez Arcelor w odpowiedzi na zmiany w poziomie popytu na stal zarówno we Francji, jak w całej Europie zachodniej. Przewidywał on zamknięcie produkcji surowcowej w europejskich zakładach produkujących wyroby płaskie, celem zwiększenia ich konkurencyjności. Plan przemysłowy zakładał, że zgodnie z planem Apollo „ostatni wielki piec we Florange zostanie zamknięty w 2010 roku”. Po dokonaniu fuzji, w ramach porozumienia regionalnego podpisanego w kwietniu 2008 roku oraz w wyniku dobrej sytuacji gospodarczej i wysokiego popytu na stal, ArcelorMittal stwierdził, że będzie „kontynuował produkcję w wielkich piecach [we Florange] oraz, że utrzyma produkcję stali płynnej dłużej niż zakładał pierwotny termin ustalony na rok 2010”, zaznaczając jednak bardzo wyraźnie, że „powyższe zobowiązanie uzależnione jest od pozytywnej sytuacji gospodarczej średnio- i długoterminowej.”

W związku z faktem, że od roku 2008 popyt na stal w Europie zmniejszył się o ponad jedną czwartą, długo- i średnioterminowa sytuacja gospodarcza nie jest już pozytywna. Oznacza to, że

popyt na stal jest niewystarczający, by wspierać dalsze działanie wielkich pieców we Florange, które w tym otoczeniu gospodarczym stały się niekonkurencyjne.

Oczywiście, jest to trudny temat dla osób bezpośrednio zaangażowanych, ale twierdzenie, że spółka nie dotrzymała swoich zobowiązań, nie jest rzetelne.

Jeśli dotrzyimaliśmy naszych zobowiązań, dlaczego huta Florange w ostatnich tygodniach znalazła się na pierwszych stronach mediów na całym świecie?

Poinformowaliśmy także o tym, że zgodzimy się na oferty kupna wielkich pieców, aby mogły one nadal działać. Tak ustaliliśmy z rządem Francji, lecz nie otrzymaliśmy żadnej takiej oferty.

Jeszcze zanim 1 października ogłosiliśmy, że zamierzamy definitywnie zamknąć część surowcową (płynną) we Florange, sytuacja wzbudzała duże zainteresowanie mediów, ponieważ ochrona przemysłu francuskiego i miejsc pracy we Francji była jednym z głównych tematów kampanii wyborczej.

W miarę jak zbliżał się termin potencjalnej sprzedaży wielkich pieców, stawało się jasne, że nie pojawił się żaden kupiec. Rząd musiał się zmierzyć ze znaczną presją ze strony związków zawodowych domagających się zapewnienia, że wielkie piece będą nadal działały. W tej sytuacji zaczął mówić o innych opcjach, w tym o sprzedaży całego zakładu lub nawet o wymuszonej nacjonalizacji.

Ten antybiznesowy język przyciągnął uwagę nie tylko mediów francuskich, ale także mediów międzynarodowych, które zaczęły się zastanawiać, jakiego rodzaju sygnał wysłał takie postawienie sprawy w kierunku międzynarodowej społeczności biznesowej na temat inwestowania we Francji.

Rząd francuski groził przeprowadzeniem tymczasowej nacjonalizacji Florange, jeżeli nie cofnie

Pan swojej decyzji o zamknięciu wielkich pieców lub alternatywnie - nie zgodzi się sprzedać całej huty Florange (części surowcowej i przetwórczej). Czy rzeczywiście martwił się Pan, że znacjonalizują Florange lub zmuszą Pana do sprzedaży całego zakładu?

Jeśli chodzi o nacjonalizację, mieliśmy nadzieję, że rząd nie zdecyduje się podążyć tą drogą, ponieważ byłaby ona bardzo szkodliwa dla ArcelorMittal we Francji. Wydałiśmy oficjalne oświadczenie tłumacząc, że nie zgodzimy się na sprzedaż całego zakładu, ponieważ jego część przetwórcza jest ściśle powiązana z szeroko pojętą działalnością innych naszych zakładów we Francji i w Europie.

Ale, oczywiście, nie jest to przyjemna sytuacja, kiedy takie oświadczenia wydawane są publicznie. Jest to zapewne bardzo denerwujące dla pracowników, którzy zaczynają się zastanawiać, czy to naprawdę może się zdarzyć.

Spotkałem się z prezydentem Hollande, aby przedyskutować tę sytuację, a po tym spotkaniu zespół z dywizji Wytrobów Płaskich na Europę (Flat Carbon Europe) spotkał się z przedstawicielami pałacu Elizejskiego, by wypracować możliwe do wdrożenia porozumienie.

Co dokładnie zostało uzgodnione?

Umówiliśmy się z przedstawicielami rządu, że działalność wielkich pieców będzie zawieszona, ale że przez sześć lat nie zostaną one rozebrane. Uzgodniliśmy, że w ciągu pięciu lat zainwestujemy w hutę 180 milionów €. Uzgodniliśmy, że utrzymamy produkcję opakowań we Florange przez co najmniej pięć lat.

Uzgodniliśmy także, że nie będzie programu socjalnego i że będziemy szukać rozwiązań aspektów społecznych zamknięcia produkcji drogą indywidualnych dobrowolnych ustaleń.



Ponad jedna trzecia wyrobów płaskich produkowanych w Europie wytwarzana jest we francuskich zakładach ArcelorMittal – to ważna część światowego łańcucha dostaw w naszej firmie.

Co dalej z Florange?

Florange będzie nadal wysokojakościowym producentem stali specjalnych, przeznaczonych głównie dla sektora samochodowego i producentów opakowań. Huta Florange ma świetną reputację jako wytwórca tych gatunków stali i chcemy ją utrzymać. Chciałbym skorzystać z okazji, by złożyć podziękowania pracownikom huty Florange, którzy mimo zamieszania codziennie przychodzili do pracy oraz wszystkim pracownikom we Francji za wsparcie w tym okresie.

Czy ArcelorMittal angażuje się w Europę?

Tak, oczywiście. Europa to największy obszar naszego hutni-

czego biznesu, a Francja pozostaje bardzo dla nas ważnym krajem. Ponad jedna trzecia - 35% - naszych europejskich wyrobów płaskich jest wytwarzana właśnie w tym kraju, tu także zlokalizowany jest jeden z najważniejszych ośrodków badawczo-rozwojowych naszej firmy. Mamy znakomite oddziały we Francji. Dunkerque, gdzie znajduje się największa stalownia w Europie, jest tego dobrym przykładem. To bardzo wydajny, konkurencyjny zakład na światowym poziomie, który teraz będzie zaopatrywał w kęsiska płaskie zakład we Florange. Jest także huta w Fos. Te zakłady będą nadal produkować stal najwyższej jakości dla naszych odbiorców. Musimy się

jednak dostosowywać do nowych okoliczności gospodarczych. Huta Florange nie działa w odosobnieniu – jedna trzecia kęsisk płaskich produkowanych w Dunkerque trafia do Florange – więc gdybyśmy nie podjęli działań we Florange, nierównoważony popyt zostałby tylko przesunięty w inne miejsce. Działania, które podjęliśmy, mają za cel zapewnienie zrównoważonego biznesu na rzecz wszystkich interesariuszy – pracowników, udziałowców i klientów. Aby osiągnąć ten cel, musimy skoncentrować produkcję w zakładach najbardziej wydajnych, a w przypadku Florange, skupić się na części przetwórczej produkcji.

> Ile kosztują awarie?

Zarządzanie ryzykiem środków trwałych – jak możemy pomóc?

W ciągu ostatnich pięciu lat ponieśliśmy ponad 370 milionów dolarów strat, związanych bezpośrednio z bezpieczeństwem procesu. Czas zadać sobie pytanie: co ja mogę zrobić, aby zmniejszyć powtarzające się koszty, związane z takimi sytuacjami?

Tuhina Chugh

tuhina.chugh@arcelormittal.com

Celem zarządzania ryzykiem środków trwałych (asset risk management - ARM) jest wspieranie inwestycji celowych, ukierunkowanych na redukcję kosztów związanych z

awariami, zwiększenie czasu między awariami, skrócenie czasu dostaw i ulepszenie jakości. Dodatkowo, specjalny zespół ARM w ArcelorMittal pracuje nad tym, aby chronić, utrzymywać i zwiększać wartość środków trwałych we wszystkich zakładach. Zarządzanie bezpieczeństwem

procesu (process safety management - PSM) to obszar ARM, który łączy inżynierię i umiejętności menedżerskie, a koncentruje się na wypadkach, związanych zwłaszcza z uwalnianiem substancji, wybuchami, pożarami i innymi incydentami uwalniania energii.

Zarządzanie bezpieczeństwem procesu (PSM)

PSM dotyczy nas wszystkich – operatorów, pracowników UR, inżynierów, a także kierowników projektów, kadry kierowniczej takiej jak główny technolog czy dyrektor produkcji.

PSM oznacza, że istnieją właściwe systemy identyfikowania nietypowych sytuacji, że są dostępne wiarygodne instrumenty i informacja o procesie, a procedury operacyjne uwzględniają wszystkie zagrożenia. Dzięki PSM można mieć bardziej niezawodne urządzenia, niższe koszty napraw i przeglądów oraz bardziej zrównoważony rozwój.

PSM powinno być stosowane w celu identyfikowania zagrożeń związanych z procesem, za który ponosisz odpowiedzialność.

Stosowanie PSM

Nasz zakład Lázaro Cárdenas w Meksyku stosuje techniki PSM. Zachodnie wybrzeże Meksyku jest jednym z najaktywniejszych sejsmicznie regionów świata, co powoduje specyficzne wyzwanie – ograniczenie szkód mogących

powstać w wyniku trzęsienia ziemi.

Lázaro Cárdenas jest również największym odbiorcą gazu ziemnego w Meksyku. W przypadku uszkodzenia rurociągu ilość uwolnionego gazu mogłaby spowodować wybuch o tragicznych konsekwencjach. Rozpoznając takie zagrożenie, dział ARM zapewnił inwestycję celową dla zakładu, polegającą na zainstalowaniu antysejsmicznych zaworów, aby zmniejszyć potencjalne uszkodzenia po trzęsieniu ziemi.

Mimo ośmiu trzęsień ziemi w tym rejonie od lutego 2012, żadne nie spowodowało uszkodzeń wyposażenia zakładu.

W podobny sposób właściwe ARM pomogło zapobiec rozprzestrzenieniu się potencjalnie groźnego pożaru w ArcelorMittal Krzywy Róg na Ukrainie w czerwcu 2012. Pożar wybuchł w przewodzie kablowym sieci zakładu na podstacji, z powodu krótkiego spięcia, a następnie objął 465 m kabla.

Straty w wyniku pożaru wyniosły ok. 175 700 dolarów (straty materialne) oraz 107 900 dolarów w wyniku przestoju produkcji.

Dzięki ogniotrwałym drzwiom zamontowanym we wrześniu 2010, dzielącym kanał na części, uniknięto

dużo większych strat. Ogniotrwałe ściany pomogły również ograniczyć zasięg ognia. Gdyby ogień rozprzestrzenił się, straty materialne mogłyby sięgnąć 40 milionów dolarów, a straty wynikające z przerwy w produkcji – 103,1 milionów dolarów.

Kolejne kroki

Czy wiesz, kto jest odpowiedzialny za zarządzanie bezpieczeństwem procesu w Twoim zakładzie? Czy jest ono systemowe i kontrolowane, czy też rozłożone na wiele wydziałów/działów, rozmywając jego całościowe znaczenie? Czy jest systematycznie włączane do dyskusji o inwestycjach i w czasie przeprowadzania zmian w zakładzie?

Jeśli nie jesteś w stanie odpowiedzieć na te pytania, znalezienie odpowiedzi może stanowić okazję do poprawy niezawodności i funkcjonalności w twoim zakładzie, w sposób efektywny kosztowo.

Aby wesprzeć nasze działania lub otrzymać materiały szkoleniowe w zakresie PSM, napisz do adrian.clements@arcelormittal.com; otrzymasz informację o lokalnym menedżerze bezpieczeństwa procesu.

Należący do naszej Grupy zakład Lázaro Cárdenas w Meksyku minimalizuje ryzyko środków trwałych stosując techniki Zarządzania Bezpieczeństwem Procesu



List prezesa zarządu

Szanowni Państwo,

Styczeń zazwyczaj skłania nas do podsumowań i bilansu dokonanych w roku, który minął. Obecnie chciałbym jednak moim podsumowaniem objąć cały okres, który spędziłem pracując z Wami. Od 23 czerwca 2008 roku, kiedy objąłem funkcję prezesa Huty ArcelorMittal Warszawa, minęły ponad cztery lata. Nadszedł czas, by przekazać pałeczkę młodszemu pokoleniu. Zrobiłem to 1 stycznia 2013 roku. Od tego dnia stanowisko prezesa zarządu piastuje Marek Kempa.

Kiedy przyjechałem po raz pierwszy do warszawskiej huty, miałem do niej podejście czysto biznesowe. Moim zadaniem – oprócz objęcia kierownictwa – było przygotowanie nowego planu przemysłowo-biznesowego dla tego zakładu, co robiłem już wielokrotnie w innych hutach na całym świecie. Doskonale pamiętam pierwszy weekend spędzony na oglądaniu huty, jej hal produkcyjnych i terenu. Zaciekałem mnie krzyż stojący w pobliżu bramy głównej. Nie znałem wtedy historii Huty Warszawa. Stopniowo jednak zacząłem odkrywać, że jest to zakład wyjątkowy, którego losy odzwierciedlają wiernie historię i zmiany, jakie przechodziła w ciągu ostatnich 56 lat cała Polska. To tu w 1980 roku do strajkujących robotników przyszedł ksiądz Jerzy Popiełuszko. Odprawił mszę pod krzyżem, który mnie zaciekał podczas pierwszej wizyty. Pomyślałem, że warto zadbać, by taka pamiątka, dziś mająca wielką wartość historyczną, nie uległa zniszczeniu. Udało się to zrobić. Dziś krzyż eksponowany jest w kościele św. Stanisława Kostki, a na jego miejscu w hucie stoi nowa replika.

Huta była pierwszym producentem stali w Polsce, który stał się



obiektem przemian gospodarczych związanych ze zmianą systemu po 1989 roku. Spotkałem tu załogę zaprawioną w bojach transformacji, ludzi otwartych na zmiany i przekonanych do innowacyjności. A przede wszystkim – posiadających ogromną wiedzę i doświadczenie w produkcji stali specjalnych. Zrozumiałem, że tej spuścizny, stanowiącej zarazem wielki potencjał, nie można zaprzepaścić. Dlatego z pełnym przekonaniem i determinacją zaprezentowałem plan biznesowy, polegający na doposażeniu nowej Walcowni P20 w taki sposób, by można było kontynuować produkcję prętów ze stali jakościowych nie ograniczając jej do wytwarzania prętów żebrowanych, co planował poprzedni właściciel. Mam wielką

satisfakcję, że ten projekt zyskał aprobatę, a inwestycje zostały doprowadzone do końca. Dziś Walcownia P20 pracuje w systemie czterobrygadowym, produkując zarówno pręty jakościowe, jak stal zbrojeniową.

Po kilku miesiącach pracy zdałem sobie sprawę, że nie traktuję już warszawskiej huty jak kolejnego zakładu, w którym przyszło mi pracować. Zrozumiałem, że oprócz swoich umiejętności technicznych i menadżerskich, angażuję tu całe serce. Nie wiem, czy jestem w związku z tym obiektywny, ale uważam, że ArcelorMittal Warszawa jest najładniejszym zakładem hutniczym, jaki znam. Starąłem się przyczynić do tego, by stał się wizytówką nowoczesnego hutnictwa, otwar-

tym na społeczność lokalną sąsiadem, działającym bezkolizyjnie w nowoczesnym otoczeniu rozwijającej się dzielnicy Bielany. Wydaje mi się, że udało nam się to wspólnie osiągnąć.

Dziękuję Wam wszystkim, pracownikom huty i jej podwykonawcom, za lata wspólnej pracy, za gorące dyskusje, zaangażowanie i otwartość. Lata przepracowane z Wami były dla mnie jednymi z najważniejszych i najbardziej owocnych w życiu zawodowym.

Markowi Kempie, nowemu prezesowi zarządu Huty ArcelorMittal Warszawa, życzę wielu sukcesów i satysfakcji z dalszego rozwoju tego świetnego zakładu.

Henryk Hulín

> Chcę się przedstawić – mówi nowy prezes naszej huty

List prezesa zarządu

Szanowni Państwo,

Funkcję prezesa zarządu ArcelorMittal Warszawa objąłem z dniem 1 stycznia 2013 roku. Myślę, że w moim pierwszym wystąpieniu w warszawskiej „Jedynce” powinienem się przede wszystkim przedstawić.

Przyjechałem do Warszawy z jednej z najstarszych hut w Polsce, Huty Królewskiej, która obchodziła w zeszłym roku jubileusz 210 lat istnienia. To w tej hucie zostały wykute kadry, które potem pracowały w innych zakładach naszej branży w całej Polsce; w hucie Sendzimira, hucie Katowice, hucie Cedler. Jeśli chodzi o doświadczenie zawodowe, jestem więc hutnikiem ze „starego” hutnictwa. Z wykształcenia jestem magistrem zarządzania ze specjalizacją menadżerską Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Mam też tytuł licencjata marketingu z Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej.

W Hucie Królewskiej przepracowałem ponad 6 lat. Przez ostatnie trzy – byłem jej dyrektorem. Jestem młody, ale bardzo szanuję tradycję. Uważam, że nie można rozmawiać o przyszłości, nie pamiętając o tym, co za nami. Tradycja buduje tożsamość nie tylko ludzi, ale także zakładów. Wiem, że Huta Warszawa ma za sobą ponad 56-letnią historię, która wpłynęła na to, jaką fabryką jest dzisiejsza huta ArcelorMittal Warszawa.

Od kilku dni staram się ją poznać. Widzę nowoczesny zakład. Uporządkowany, czysty, zadbane. Poznają tu miłych i otwartych ludzi, którzy odpowiadają szczerze na wszystkie moje pytania. Bardzo mi się to podoba. Uważam, że w dobrze zarządzanym zakładzie powinna panować atmosfera otwartości, wzajemnego szacunku i zaufania – jak w dużej rodzinie. Jestem też zwolennikiem delegowania decyzji. Powinny je podejmować te osoby, które odpowiadają za dany odcinek



działalności w firmie. Jestem przekonany, że każdy profesjonalista bierze odpowiedzialność za podjęte decyzje i jest z nich rozliczany.

Jestem też zwolennikiem stosowania metody WCM – to skrót od angielskich słów World Class Manufacturing – czyli po polsku Produkcja Klasy Światowej. Wdrażałem tę metodę w Hucie Królewskiej. Mimo iż proces ten nie trwa długo i był dopiero w fazie początkowej, napotkałem na bardzo dobry odzew wśród załogi, która bardzo mocno się w jego wdrażanie zaangażowała. Odwiedzając poszczególne obszary – jak w dużej rodzinie. Jestem też zwolennikiem delegowania decyzji. Powinny je podejmować te osoby, które odpowiadają za dany odcinek WCM.

Jakie cele stawiam przed sobą obejmując kierownictwo warszawskiej huty? W gruncie rzeczy bardzo proste. Ta huta ma być najlepszym zakładem na świecie produkującym pręty ze stali jakościowych i pręty żebrowane. Chciałbym, by przyjeżdżali tu inżynierowie z innych krajów, żeby uczyć się od nas, obserwując, jak w Warszawie perfekcyjnie – zarówno z punktu widzenia jakościowego, jak kosztowego – realizujemy produkcję tych wyrobów.

Ponieważ każdy z nas ma nie tylko życie zawodowe, ale i prywatne, na zakończenie kilka słów o tym drugim. Jestem żonaty, mam syna, który w tym roku skończy 7 lat i zapewne od września zacznie

naukę w jednej z bielańskich szkół podstawowych. Zamieszkałem w sąsiedztwie, w rejonie stacji metra Wawrzyszew. Do zakładu mam bardzo blisko, a dookoła – dawne hutnicze osiedla. W wolnym czasie lubię czytać dobre kryminały – ostatnio skandynawskie. Przyjemność sprawiają mi wędrowki po górach. Lubię podróże i rozmowy z ludźmi. Uważam, że z każdego spotkania z innym człowiekiem można się czegoś cennego nauczyć.

Na zakończenie chciałbym życzyć Państwu szczęśliwego 2013 roku, w którym wspólnie uda nam się pokonać z sukcesem wszystkie wyzwania, jakie przyniesie.

Marek Kempa



> Aktualności

Lekarze w halach produkcyjnych

8-osobowa grupa lekarzy i pielęgniarek zajmujących się opieką zdrowotną w hucie ArcelorMittal Warszawa, odwiedziła nasze działy produkcyjne.

– Chcieliśmy zobaczyć na własne oczy, jak wygląda proces produkcyjny w hucie. To bardzo ważne, żeby lekarz, opiekujący się pacjentem, zdawał sobie sprawę, w jakich warunkach wykonuje on swoje zadania – podkreślała dok-

tor Danuta Rucińska z firmy Falck.

Stalownię i walcownię zwiedzili: dr Danuta Rucińska, dr Maria Gębczyńska – Michalik, dr Mariusz Żebrowski, psycholog Katarzyna Wróbel, dr Ewa Kalinowska – Ostromecka, pielęgniarka zakładowa Maja Ewertowska oraz koordynatorki z firmy Falck: Marta Świdowska i Monika Budzyńska.

> Honorowi krwiodawcy

Oddaliśmy ponad 90 litrów krwi



Klub Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża przy Hucie działa już 44 lata. W 2012 roku członkowie Klubu oddali 91 litrów krwi i brali udział w 21 akcjach „na ratunek”. Klub prowadził kursy pierwszej pomocy angażując do tego instruktorów PCK. W ubiegłym roku przy Klubie Honorowych Dawców Krwi PCK powstał Zarząd Rejonowy Dzielnicy Bielany. Na bazie Klubu HDK PCK Huty ArcelorMittal Warszawa

powstały dwa kluby Honorowych Dawców Krwi w Dzielnicy Bielany.

Wszystkich Honorowych dawców Krwi i osoby zainteresowane przystąpieniem do Klubu zapraszamy do naszej siedziby, mieszczącej się po lewej stronie bramy głównej Huty ArcelorMittal Warszawa (Kasprowicza 132).

Czekamy na Was w poniedziałki i piątki w godzinach 9 – 15 i w środy od 10 do 17.

> Wizytówka w sieci

Nowa strona huty



W styczniu ruszyła nowa strona internetowa naszej huty. Pod adresem www.arcelormittal-warszawa.com możecie zobaczyć naszą hutę w nowej odsłonie. Jest więcej informacji, nowe zdjęcia i całkiem nowy układ graficzny, zgodny z odnowionymi wytycznymi

naszej korporacji. Zapraszamy do zaglądania na naszą stronę. Pokażcie ją swoim rodzinom i znajomym. Chętnie przyjmujemy wszelkie pomysły i sugestie, które mogą tę naszą internetową wizytówkę ulepszyć i uatrakcyjnić.

Lakshmi Mittal otrzymuje doktorat honoris causa Akademii Górniczo-Hutniczej

11 stycznia 2013 roku Lakshmi N. Mittal, prezes i dyrektor generalny ArcelorMittal odebrał tytuł Doktora Honoris Causa Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica. Przyznany tytuł jest wyrazem uznania władz AGH dla wkładu Lakshmi Mittala w rozwój polskiego i światowego hutnictwa. Jest także podkreśleniem współpracy uczelni z koncernem ArcelorMittal.

Sylwia Winiarek

sylwia.winiarek@arcelormittal.com

Uchonorowany tym szczególnym wyróżnieniem, Lakshmi N. Mittal podkreślał w swoim przemówieniu: „Działalność Akademii ma ogromne znaczenie dla całego sektora stalowego”. Odnosząc się do trudnej sytuacji ekonomicznej na rynku stali, zapewnił o znaczeniu polskich zakładów w strukturach Grupy. „To właśnie w Krakowie znajduje się najnowocześniejsza w Europie walcownia gorąca, którą wybudowaliśmy w 2007 roku za 1,2 miliarda złotych (...). Mamy nie tylko najnowocześniejszą walcownię gorącą w Europie; dysponujemy także nowoczesnymi instalacjami na każdym etapie produkcji. ArcelorMittal Poland, skupiając ok. 70 proc. potencjału produkcyjnego polskiego przemysłu hutniczego, jest nie tylko największym producentem stali w kraju, ale również – dzięki zakładom koksowniczym w Zdzieszowicach – największym producentem koksu w Europie.” – powiedział Lakshmi N. Mittal.

Uchwała o nadaniu tytułu Doktora Honoris Causa Lakshmiemu N. Mittalowi podjęta została przez Senat AGH 31 października 2012 roku. Wniosek, zgłoszony przez Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej, uzyskał pozy-

tywne recenzje Senatów Politechniki Śląskiej i Politechniki Częstochowskiej. Promotorem postępowania w sprawie nadania DHC był prof. Mirosław Karbownik. Jak podkreślali zgromadzeni na uroczystości przedstawiciele uczelni, osiągnięcia Lakshmi N. Mittala w zakresie rozwoju światowego hutnictwa zasługują na szczególne uznanie. W ciągu trzydziestu kilku lat stworzył on największy na świecie koncern hutniczy. Od momentu prywatyzacji inwestycje Grupy w nowe technologie w polskich hutach przekroczyły już 4,5 mld zł. Senat AGH docenił: „wkład w strategiczny rozwój oraz konsolidację branży hutniczej w skali światowej, restrukturyzację i unowocześnianie przemysłu hutniczego w Polsce, wieloletnie wspieranie współpracy naukowej i promowanie Akademii Górniczo-Hutniczej oraz umożliwienie poszerzania wiedzy praktycznej studentom i oferowanie atrakcyjnych miejsc pracy absolwentom.” Tym samym doceniona została także współpraca między stronami, która pozwala ArcelorMittal Poland na wdrożenie wyników wielu prac naukowych do praktyki przemysłowej, studentom uczelni na udział w praktykach i stażach w polskich hutach koncernu, a jej absolwentom na znalezienie pracy u największego producenta stali w Polsce.



> Ocena huty przez Członka Zarządu Grupy

Michel Wurth w Warszawie

Alina Bielecka

alina.bielecka@arcelormittal.com

Michel Wurth, członek zarządu grupy ArcelorMittal, odpowiedzialny za dywizję Wyrobów Długich na cały świat (Long Carbon Worldwide) 20 listopada 2012 roku odwiedził hutę ArcelorMittal Warszawa. Oto jego wypowiedź podczas spotkania z kadrą menedżerską:

– Tę wizytę dawno obiecałem Waszemu prezesowi Henrykowi Hulinowi. Macie piękny zakład z długimi tradycjami i pracownikami, którzy świetnie znają się na produkcji stali. Zaczęłem audyt od Silscrupu, zwiedziłem Stalownię i Walcownię. Osiągacie tam dobre wyniki; podoba mi się filozofia minimalistycznej, którą realizujecie. Wdrażacie 5S, dbacie o BHP. Zachęcam wszystkich

do innowacyjności i ciągłej nauki. Musimy rozwijać asortyment wyrobów i dbać o klientów. Jestem optymistą, jeśli chodzi o przyszłość tego zakładu; wykonaliście dobrą robotę, a zespół który tu pracuje, może zrobić jeszcze więcej.

Aby się utrzymać na rynku w następnych latach, musimy się dostosować do jego potrzeb. Pamiętajmy że, kurczy się zapotrzebowanie na stal. Należy obniżyć koszty, generować gotówkę, poprawiać jakość i obsługę klienta.

Na zakończenie Michel Wurth spotkał się z grupą młodych inżynierów. Podkreślił, że to właśnie od nich oczekuje się największej innowacyjności, która wynika ze świeżego spojrzenia na wiele problemów.



> Audyt zarządzających dywizją Wyrobów Długich w Europie

Wizyta kierownictwa europejskiej dywizji Wyrobów Długich

Ewa Karpińska

ewa.karpińska@arcelormittal.com

13 grudnia 2012 roku Hutę ArcelorMittal Warszawa odwiedził Arnaud Poupart-Lafarge, wiceprezes i dyrektor zarządzający dywizją Long Carbon Europe (LCE).

Towarzyszył mu Augustine Kochuparampil, szef Business Unit East.

Wizyta zaczęła się od audytu, który Arnaud Poupart-Lafarge przeprowadził na terenie Silscrupu, Stalowni i Walcowni P20.

Następnie spędził kilka godzin z Zarządkiem i managerami na spot-

kował za długoletnią pracę prezesowi Henrykowi Hulinowi, który od 1 stycznia 2013 roku postanowił przejść na emeryturę. Przedstawił także jego następcę – Marka Kempę.

Arnaud Poupart-Lafarge podzielił się następnie swoimi uwagami na temat bieżącej sytuacji w LCE i Hucie ArcelorMittal Warszawa. Jak zwykle, zaczął od tematu najważniejszego – czyli BHP.

– Naszym celem jest całkowite unikanie wypadków przy pracy. Tego celu nie osiągnęliśmy w Long Carbon Europe – w 2012 roku zdarzyły się bowiem trzy wypadki śmiertelne. Tym większego znacze-



Specjalnie dla naszego Magazynu 1 Arnaud Poupart-Lafarge odpowiedział na kilka pytań:

Czy od poprzedniej wizyty w Warszawie w marcu 2011 roku zauważył Pan jakieś zmiany?

– Zawsze z przyjemnością oglądam warszawską hutę, bo jest to najnowocześniejszy i najlepiej wyposażony technicznie zakład w dywizji Long Carbon Europe. Jest uporządkowany, a praca przebiega w sposób dobrze zorganizowany i zdyscyplinowany. Bardzo doceniam takie zmiany usprawniające, jak nowy magazyn prętów ze stali jakościowej wraz z rusztem do transportu tego wsadu ze Stalowni na Walcownię, wyposażony w nową suwnicę. Nowy ruszt został wkomponowany w istniejące urządzenie (elewator) służące do transportu gorącego wsadu z COS-u bezpośrednio do pieca Walcowni. Przy stosunkowo niewielkich nakładach udało się poprawić organizację produkcji. Dobra robota.

Czy możemy liczyć na dalsze inwestycje w warszawskiej hucie?

Trzeba jasno powiedzieć, że realizacja inwestycji jest ściśle uzależniona od tego, czy dany zakład wygeneruje taką ilość gotówki, która pozwoli je sfinansować. Droga do inwestycji wiedzie wyłącznie przez rentowność produkcji. Warto też wybierać inwestycje, które zwrócą się w dość krótkim czasie. Wtedy, przy odpowiedniej rentowności zakładu, będzie można myśleć o następnych.

Czego Pan życzy pracownikom Huty ArcelorMittal Warszawa na 2013 rok?

Chciałbym przekazać wszystkim pracownikom Huty i podwykonawcom oraz ich rodzinom życzenia wielu sukcesów w 2013 roku. ArcelorMittal Warszawa ma wiele silnych stron: jest świetnie wyposażona technicznie i ma bardzo dobry, fachowy zespół. Jestem przekonany, że z powodzeniem podoła on wyzwaniom 2013 roku.

kaniach, aby omówić sprawy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy, wskaźniki finansowe, produkcyjne i inwestycyjne.

Na zakończenie spotkał się z kadrą kierowniczą i przedstawicielami związków zawodowych naszej firmy. Podczas tego spotkania podję-

nia nabiera wdrażanie standardów ArcelorMittal zapobiegania wypadkom śmiertelnym (FPS). W Warszawie podczas dzisiejszego audytu skupiliśmy się na jednym z kluczowych – czyli standardzie dotyczącym Izolacji (ArcelorMittal FPS001). Trzeba pamiętać, że cho-

dzi o działania praktyczne, które mają chronić czyjeś zdrowie i życie. Dam taki przykład: posiadanie szelek zabezpieczających przed upadkiem z wysokości, złożonych w koszkę w szafie, nie uratuje nikomu życia. Życie mogą uratować tylko szelki prawidłowo założone i zakot-

wiczone przez osobę pracującą na wysokości. Takie praktyczne podejście rekomenduję w ArcelorMittal Warszawa.

W dalszym ciągu spotkania Arnaud Poupart-Lafarge przedstawił główne wyzwania i perspektywy na 2013 rok.

– Mamy przed sobą trudny okres. W Europie zużycie stali w 2012 roku spadło średnio o 10%. To oznacza, że mamy do czynienia z dużą nadwyżką mocy produkcyjnych w europejskich hutach. Konkurencja jest bardzo zacięta. Nasi odbiorcy, mogąc przebierać w ofertach, wybiorą tych dostawców, którzy zaoferują im najlepszą jakość, najbardziej dogodny i punktualny termin dostaw i – oczywiście – najlepszą cenę. Dlatego wyzwaniem dla załogi huty ArcelorMittal Warszawa będzie doskonałość jakości produkowanych prętów ze stali jakościowej i ograniczanie kosztów na wszystkich obszarach, a przede wszystkim w produkcji prętów żebrowanych. Można tego dokonać poprzez zwiększenie produktywności. Rekordowe ilości, które udało się kilkakrotnie wyprodukować podczas jednej zmiany na walcowni P20, muszą stać się normą.

Walcownia na drugim poziomie

Grzegorz Bratek
grzegorz.bratek@arcelormittal.com

Walcownia P20 kończy montować drugi poziom zarządzania i kontroli produkcji, tak zwany „Manufacturing Information System - Level2”. Sieć z komputerami i serwerami została zainstalowana w ostatnich tygodniach 2012 roku. Rok 2013 rozpoczyna się od wgrania oprogramowania i testów.

System, który w skrócie nazywamy „Level 2”, spowoduje, że wszystkie informacje - od przyjęcia zamówienia klienta po kolejne etapy produkcji - będzie można prześledzić w komputerze. Będzie to możliwe tylko wtedy, gdy SAP będzie obejmował proces składania zamówień przez klienta. Główną zaletą systemu w przyszłości będzie to, że cały proces zamówienia od klienta po wyrób gotowy będzie przebiegał elektronicznie - zostaną wyeliminowane Karty Walcowania. Stalownia korzysta z Level2 od kilku lat, Walcownia wdraża go teraz.

Do tej pory na Walcowni P20 mieliśmy poziom 1. Pozwalał on na śledzenie podstawowych parametrów produkcyjnych, jak: temperatura, prędkość walcownia itp. W oparciu o te dane ręcznie wy-

czaliśmy, ile przewalcował dany wykrój na beczce walca. Ręcznie wg wskazań zegarka wpisywaliśmy czas przestoju.

Teraz będzie to wszystko robił system, śledząc kęsy począwszy od magazynu wsadu do końca procesu walcowania, czyli wiązki prętów. Każda przerwa będzie rejestrowana. Jeżeli przerwa w pracy będzie dłuższa niż 5 minut, system będzie żądał podania jej przyczyny. Ponadto, podawana przez system dokładna ilość przewalcowanych ton w każdym wykroju każdej z klatek pozwoli na optymalne wykorzystanie walców. Nasze „ręczne” obliczenia zostaną zastąpione przez informację wysyланą przez system: „uwaga zbliża się czas, w którym należy zmienić wykrój”. Po każdej zmianie system sporządzi raport z wykonanej produkcji, zawierający dokładną informację o rzeczywistym czasie walcowania i przerw. Do „Level 2” będzie podłączona głowica pomiarowa. Będzie można sprawdzić zapis mówiący o tym, czy pasmo zostało odwalcowane zgodnie z założeniami.

Oczywiście, aby w pełni wykorzystywać możliwości systemu Level 2, będziemy musieli potrenować. Szkolenia będą prowadzili pracownicy firmy, która go wdraża.



> BHP – przepływ informacji

Jak nas oceniają pracownicy?

Jarosław Szabłowski
jaroslaw.szablowski@arcelormittal.com

Jeśli mam wszystkie potrzebne informacje, mogę działać skutecznie i świadomie. Ta zasada dotyczy różnych dziedzin życia. W szczególności jednak bezpieczeństwa w pracy.

Wyniki
BHP to oczywistość ...

Pracownicy deklarują, że znają zasady i wymogi BHP. Dobrze oceniają takie akcje, jak Tydzień Zdrowia, Dzień BHP. Cenią opiekę

co budzi frustrację pracowników. „Teoretycznie najważniejsze są zasady bezpieczeństwa, ale w praktyce liczy się produkcja. W którymś momencie stało się tak, że bezpieczeństwem zaczęła rządzić ekonomia” – oto cytaty z wypowiedzi uczestnika spotkania fokusowego.

macje. W ocenie ankietowanych - najważniejsze dotyczą podstawowych zagrożeń, zasad BHP, dbania o swoje bezpieczeństwo. Za zagrożenia, na które warto zwracać szczególną uwagę, uznano hałas i zapylenie.

racjonalnie. Krytykują np. kupowanie w okresie świątecznym choinek zamiast przeznaczenia pieniędzy na drobne usprawnienia, poprawiające bezpieczeństwo.

Szef – najważniejsze źródło informacji

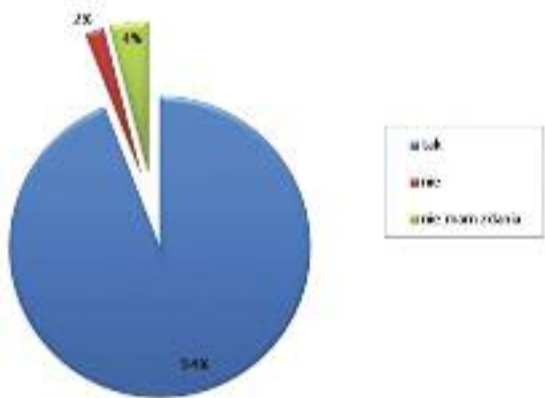
Komunikacja z kierownikiem jest dla pracowników bardzo ważna. Uznawana jest za najważniejszy kanał informacji dla większości pracowników, szczególnie tych bez dostępu do intranetu i emaili.

Pozytywną ocenę zyskały Safety Meetings z Prezesem – szczególnie doceniony otwarty charakter oraz regularność spotkań. Wielu pracowników podkreślało jednak, że warto podczas spotkań skupić się na bardziej dwutorowym przepływie informacji. Pracownicy chcą nie tylko słuchać, ale mieć możliwość wypowiedzenia się i dyskusji.

za pomocne i potrzebne, a ich przeznaczenie za celowe. Propozycja założenia czegoś na kształt dawnej Komórki Racjonalizatorskiej, która byłaby odpowiedzialna za zbieranie informacji o ZPW oraz innowacjach i zajmowałaby się ich rozpatrywaniem. Komórka taka złożona z pracowników huty miałaby potencjalnie większe możliwości dotarcia z informacjami zwrotnymi do wszystkich pracowników ze szczególnym uwzględnieniem osób, które takie zgłoszenia podały.

Ocena ankiet i badań fokusowych była wykonana przez specjalistów zewnętrznych nie związanych z Hutą. Oto ich końcowe uwagi i wnioski: „Zauważyliśmy w Hucie silną identyfikację z miejscem pracy – pracownicy chcą nie tylko słuchać, ale mieć możliwość wypowiedzenia się i dyskusji. Ograniczenia (np. brak środków na wszystkie naprawy). Pracownicy nie mają problemów z wyrażaniem swojego zdania czy dzieleniem się doświadczeniami – co daje duży potencjał. Część z nich uważa jednak, że ma za mało wpływu na swoje środowisko pracy i ma poczucie, że trudno jest przeprowadzić zmiany, które chcieliby widzieć...”

Czy uważa Pan/Pani, że warto informować na temat zasad BHP?



Dlatego od lat prowadzimy różne akcje, dzięki którym chcemy zapewnić w Hucie coraz lepszy przepływ informacji w dziedzinie BHP. W tym roku postanowiliśmy sprawdzić, jak te działania oceniają pracownicy produkcji. Zrobiliśmy to na dwa sposoby: ankiet i dyskusji w grupach fokusowych.

Ankiety

Możliwość wypowiedzenia się za ich pomocą otrzymali pracownicy Stalowni, Walcowni, Wykańczalni, Utrzymania Ruchu (w trzech obszarach: Utrzymaniu Ruchu Mechanicznym, Utrzymaniu Ruchu Elektrycznym, Dystrybucji Energii Elektrycznej), Kolejowego, Działu Kontroli Jakości, Magazynu Wyrobów Gotowych i Magazynu Centralnego. W sumie zebraliśmy 150 wypełnionych ankiet. W ankietach prosiliśmy przede wszystkim o ocenę postaw związanych z informowaniem o BHP.

Grupy fokusowe

W czterech spotkaniach, prowadzonych przez moderatora zewnętrznego, wzięło w sumie udział 50 osób. Dyskutowano o bezpieczeństwie i odpowiedzialności, ostrzeżeniu przepisów i zasad BHP, o tym, jak oceniana jest komunikacja dotycząca BHP i jakie są oczekiwania pracowników w tym zakresie.

medyczną. Mają poczucie, że pracodawca się o nich troszczy. Twierdzą, że w Hucie dbałość o bezpieczeństwo jest na wysokim poziomie, podkreślają brak poważnych wypadków.

Sama praca w Hucie jest uważana za niebezpieczną, wymagającą od pracowników ciągłej uwagi. Dlatego – według ankietowanych – przestrzeganie zasad BHP jest oczywistością, a nie uciążliwym obowiązkiem. Pracownicy są świadomi, że przepisy mają swój cel i znacząco wpływają na zachowanie zdrowia i życia pracowników. Mają też poczucie odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo i kolegów z zespołu, ponieważ – jak mówią – „wszyscy są od siebie zależni”. „Patrząc, reagować, przewidywać” to słowa jednego z pracowników, który brał udział w dyskusji na temat pracy w zespole i odpowiedzialności za bezpieczeństwo w miejscu pracy.

...ale

Mimo wielu pozytywnych ocen pracownicy mają poczucie, że wykonanie planu bywa ważniejsze niż BHP. Wedle ankietowanych presja czasu i nastawienie na wynik powodują czasem konieczność obchodzenia lub naginania przepisów,

Informacje o BHP: nie za mało, nie za dużo

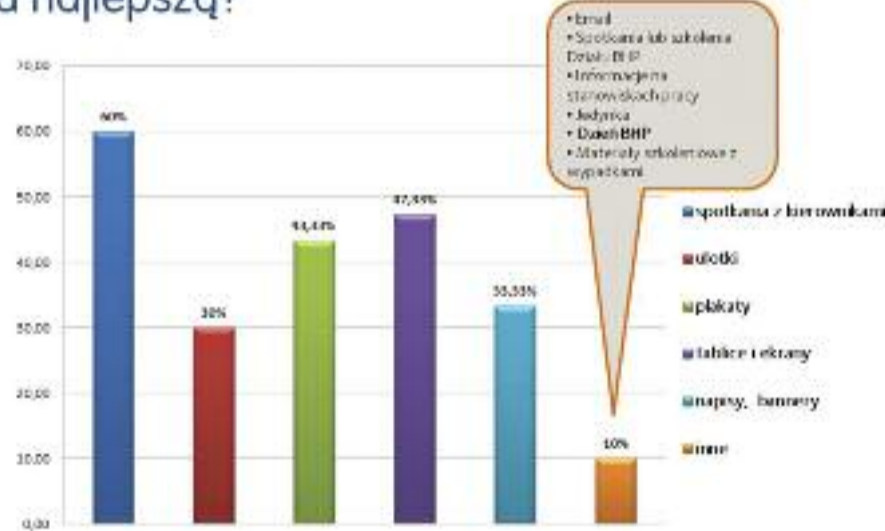
Według pracowników produkcji, BHP to temat, o którym warto informować, bo wpływa na zachowania pracowników. Informacje o BHP oceniane są jako zrozumiałe i dostarczające w wystarczającym stopniu danych o procedurach i zasadach. Podczas spotkań pracownicy nie skarżyli się na przeładowanie tematyką BHP – są przekonani, że to temat ważny dla nich i ich pracodawcy. 71% respondentów ilość informacji na ten temat oceniło jako odpowiednią lub dużą. Tylko 7% ankietowanych pracowników uważa, że informacji na temat BHP jest za mało. Dla blisko 22% tych informacji jest za dużo.

Zgłaszane są jednak wnioski o większą selekcję informacji BHP i związanej z nią biurokracji. Dotyczy to np. spotkań, omawiających wypadki w innych hutach należących do Grupy ArcelorMittal. Niektóre zdarzenia z perspektywy Polki są egzotyczne, np. ukąszenie przez tropikalnego węża. Takie relacje niewiele wnoszą do codziennej pracy. Są tylko ciekawostką, a omawianie ich zabiera cenny czas.

Dostarczona wiedza

Większość pracowników twierdzi, że zapamiętuje przekazywane infor-

Jaką formę informowania na temat BHP i zdarzeń promujących BHP uważa Pan/Pani za najlepszą?



działań naprawczych: „za dużo gadania, za mało się dzieje”. Mają poczucie, że nie zawsze brak środków powoduje brak modernizacji czy działań naprawczych. Pracownicy mają takie wątpliwości, bo czują się niedoinformowani, nie dostają informacji zwrotnych. Podnoszą też, że środki nie zawsze są wydawane

Dodatkowe rekomendacje i oceny zgłoszone przez ankietowanych pracowników produkcji: Anonimowe składanie wniosków Zdarzeń Potencjalnie Wypadkowych – niemożliwe, gdy w pobliżu skrynek jest zainstalowana kamera. Tablice informacyjne o ryzykach przy stanowiskach pracy uznano

Szkolenie na dachach

Na dachu Stalowni w listopadzie odbył się pierwszy pokaz szkoleniowy zapoznający pracowników z nowymi systemami zabezpieczeń przed upadkiem z wysokości zainstalowanymi przez firmę ASSECURO. Wzięło w nim udział 20 pracowników: 12 z ArcelorMittal Warszawa i 8 z firm podwykonawczych.

Grzegorz Mikityn

grzegorz.mikityn@arcelormittal.com

Prace na wysokości wchodzą w skład prac szczególnie niebezpiecznych. Dlatego standard ArcelorMittal w celu zapobiegania wypadkom (Fatality Prevention Standard 003) wymaga, aby pracownicy, którzy muszą od czasu do czasu wchodzić na dachy, aby wykonywać czynności konserwatorskie lub naprawcze – byli odpowiednio zabezpieczeni. W ArcelorMittal Warszawa zainwestowaliśmy ponad 600 tysięcy złotych w nowe systemy zabezpieczeń zbiorowych i indywidualnych przed upadkiem z wysokości – dachu.

Prace na wysokości należą do szczególnie niebezpiecznych. Upadek z wysokości jest bardzo częstą przyczyną wypadków ciężkich lub śmiertelnych. Z uwagi na duży stopień zagrożenia zdrowia i życia pracowników podczas różnego rodzaju robót wykonywanych na wysokości, muszą być zachowane wyjątkowo środki ostrożności.

Zgodnie z polskimi przepisami prawa, pracą na wysokości jest czynność wykonywana na powierzchni znajdującej się co najmniej 1,0 m nad poziomem podłogi lub ziemi. Prace na wysokości powinny być organizowane i wykonywane w sposób nie zmuszający pracownika do wychylania się poza poręcz balustrady lub obrys urządzenia, na którym stoi.

Wykonanie systemów chroniących przed upadkiem z wysokości (dachu) w pierwszej kolejności zaplanowano dla trzech obiektów:

Stalowni, Walcowni P20 i Głównej Podstacji Elektrycznej (GPE).

Dach Walcowni P-20 został wyposażony w stały system zabezpie-

czeń. Pracownicy, którzy muszą się tam dostać, przypinają się już na poziomie zero i są asekurowani podczas wchodzenia na dach. Na dachu przypinają się do stałej liny, przebiegającej przez stałe punkty kotwiczenia. System biegnie wzdłuż ścieżki wyznaczonej przez konstruktora hali.

Dach Stalowni składa się z dwóch części: betonowej i blaszanej. Część betonowa została wyposażona w stałe punkty kotwiczenia. Mogą się do nich przypiąć indywidualni pracownicy. Jeżeli jednak na dachu będzie musiało przebywać kilka osób jednocześnie – przez stałe punkty kotwiczenia zostanie przeciągnięta tymczasowa linka asekuracyjna, tworząc system zbiorowy. Punkty kotwiczenia zamontowane są co 15 metrów.

Na dachu blaszanym został wykonany specjalny podest o solidnej konstrukcji, wyposażony w barierki. Stanowi on jedyną drogę dostępu, którą pracownicy utrzymania ruchu mogą dotrzeć do wentylatorów i silników położonych w tym rejonie. Poruszanie się poza podestem jest niedopuszczalne.

Na dachu Głównej Podstacji Elektrycznej (GPE) system zabezpieczenia podczas prac na wysokości wykorzystuje masy przenośne. Są to urządzenia ważące 250 kg, których



elementy wciąga się na dach. Po złożeniu tworzą one punkt kotwiczenia, do którego może się przypiąć pracownik wykonujący pracę na dachu. W razie upadku masa jest w stanie utrzymać pracownika, który zawisnie na szelkach zakotwiczonych do niej. Takich urządzeń huta kupiła sześć. Jeśli połączy się je linką asekuracyjną, mogą wspólnie tworzyć system, który zabezpiecza jednocześnie kilka osób.

Aktualnie opracowywana jest przy współpracy Krzysztofa Płonki i firmy Assecuro instrukcja bezpiecznej pracy na dachach WTP

i Walcowni P-20, Stalowni oraz GPE, która będzie obowiązywała w ArcelorMittal Warszawa.

Pokaz szkoleniowy przeprowadzony na Stalowni był pierwszym z przewidzianej serii. Kolejne będą obejmowały zarówno pracowników pozostałych zmian Stalowni, jak pracowników Walcowni P20 i GPE. Będziemy je organizować sukcesywnie w zależności od pogody. Padający śnieg tworzy bowiem dodatkowe zagrożenie i bez wyraźnej konieczności należy unikać przebywania wtedy na dachach.



> Ordery dla odważnych

Odznaczenia dla hutników



Jacek Lipiński, Adam Szymański

13 grudnia 2012 roku, w 31. rocznicę stanu wojennego, 14 byłych pracowników Huty Warszawa otrzymało z rąk Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego odznaczenia. Wśród nich byli członkowie

pierwszego strajku z 1980 roku, członkowie pierwszej Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność i ci, którzy wzięli udział w strajku w stanie wojennym w 1981 roku. Wielu z odznaczonych działało również w podziemnych strukturach Solidarności, którym w hucie przewodniczył Marek Jasiewicz. W uroczystości wzięł udział prezes Henryk Hulin.

Za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej odznaczeni zostali:

Krzyżem oficerskim Orderu Odrodzenia Polski:
Marek Jasiewicz
Jacek Lipiński
Wacław Skudniewski;

Krzyżem kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski:
Andrzej Binduga
Alicja Korycka
Zdzisław Szlendak
Adam Szymański
Andrzej Święcicki

Złotym Krzyżem Zasługi po raz drugi:
Lesław Saczuk
Jerzy Szóstko
Alfred Kiliński

Złotym Krzyżem Zasługi:
Jan Majkowski
Andrzej Szymański
Jerzy Wattson



> Nadprodukcja wyrobów stalowych w Europie – co robić?

Szansa w produktywności i jakości

Ewa Karpieńska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

W czwartym kwartale 2012 r. odbyło się kilka spotkań pracowników z kierownictwem huty. Podczas nich pracownicy zostali poinformowani o najnowszych wynikach odnośnie bezpieczeństwa pracy. Przedstawiono też informa-

w Warszawie 6 listopada br. Podczas załadunku prętów na wagony kolejowe pracownik walcowni P20 doznał urazu uda.

Prezes Henryk Hulin omawiał obecną sytuację produkcyjną Huty. Podkreślał konieczność pozyskiwania większej ilości zamówień na pręty ze stali specjalnych,

większości wykonane, choć ich ostatnia część, która miała być zrealizowana w IV kwartale br. – została przesunięta na przyszły rok, w związku z trudną sytuacją bieżącą we wszystkich zakładach Grupy.

Prezes Hulin omówił także założenia projektu Omega, mającego na



cje, dotyczące ogólnej sytuacji ekonomicznej, prognozy na czwarty kwartał w Grupie ArcelorMittal i naszej sytuacji wewnętrznej w ArcelorMittal Warszawa.

W spotkaniach uczestniczyły osoby, pracujące w systemie zmianowym w różnych obszarach Huty.

Dyrektor Jan Woliński przedstawił okoliczności, w jakich doszło do dwóch poważnych wypadków. Jeden miał miejsce w Dąbrowie Górniczej – drugi w Ostrawie. Omówił też okoliczności wypadku, który – po 624 dniach przepracowanych bezpiecznie – wydarzył się

których produkcja jest najbardziej rentowna.

– Żeby zdobyć takie zamówienia trzeba przekonać odbiorców, że nasza huta gwarantuje im bardzo dobrą jakość. Musimy produkować jakość na każdym etapie produkcji – od pozyskiwania i przygotowania złomu, poprzez produkcję stali, po proces walcowania i wykańczania wyrobów – podkreślał. Tłumaczył, że koszty odpadów i reklamacji zmniejszają rentowność. A jej utrzymanie to jedyna droga, by zagwarantować środki potrzebne na inwestycje. Te, które były zaplanowane na bieżący rok zostały w

celu zwiększenie produktywności zakładu.

Nie mamy wyjścia – nadprodukcja wyrobów stalowych w Europie powoduje coraz większą konkurencję. W tym wyścigu zwycięży ten, kto będzie produkował lepiej i oszczędniej. Dlatego tak ważne jest wykorzystywanie wszystkich możliwości i pomysłów na oszczędności.

– Nasza szansa tkwi w dalszej poprawie jakości i produktywności. Nikt za nas tego nie zrobi. Musimy zadbać o to sami w naszym zespole. Ja głęboko wierzę w ten zespół – podkreślał na spotkaniach z załogą prezes Hulin.

Podziękowanie za służbę

Ewa Karpińska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

W hołdzie i podziękowaniu za niezwykłą służbę, pełnioną u boku błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki za życia, a potem przy Jego grobie przez wszystkie lata, które upłynęły od męczeńskiej śmierci, 17 byłych i obecnych pracowników Huty Warszawa zostało uhonorowanych albumem pamiątkowym pt. „Czuwamy”.

Uroczystość odbyła się 11 grudnia w siedzibie huty. Na zaproszenie zarządu i przewodniczącego komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność przybyli hutnicy i członkowie ich rodzin. Niektórzy odbierali album w imieniu nieżyjących już członków straży Ks. Jerzego.

– Jesteśmy dumni, że wśród ludzi czuwających nad bezpieczeństwem księdza Jerzego i tworzących wieczystą wartość przy Jego grobie byli tak liczni pracownicy naszego zakładu – współtworząc unikalną historię najwierniejszej przyjaźni hutników z błogosławionym księdzem

Jerzym Popiełuszko – powiedział prezes Henryk Hulin.

Jan Marczak, pełniący od 1984 roku po dziś dzień funkcję dowódcy straży przedstawił w kilku słowach historię Kościelnej Służby Porządkowej Totus Tuus.

– Utworzyli ją spontanicznie jeszcze za życia księdza Jerzego członkowie Solidarności z różnych zakładów pracy. W pierwszym dziesięcioleciu liczyła ona 2889 osób zrzeszonych w 110 grupach z całej Polski. Grupa Huty Warszawa była jedną z najliczniejszych.

– Marzyłem o tym spotkaniu, w czasie którego będę obecny przy wręczaniu hutnikom i Rodzinom tych, którzy już odeszli, albumu pt. „Czuwamy”. Liczy on sobie ponad 700 stron i opisuje historię Kościelnej Służby Porządkowej Totus Tuus, prezentując także wspomnienia jej członków a także zdjęcia i dokumenty archiwalne.

Ksiądz prałat Tadeusz Bożeńko dziękował hutnikom za stałą obecność i pomoc w utrzymaniu Kościoła św. Stanisława Kostki w tak dobrym stanie.



> Gimnazjaliści ze szkoły ks. Jerzego

> Warszawska huta partnerem Ekoteatru

Msza w fabryce



70 gimnazjalistów przyjechało do huty 19 października. Wzięli udział w Mszy Św. odprawionej na terenie huty w 28. rocznicę śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Mszę odprawił ks. Paweł Daszczyński.

– Jestem dumny, że przyszło mi odprawić mszę świętą w tym wyjątkowym miejscu; tu, gdzie ksiądz Jerzy w 1980 roku odprawił ją po raz pierwszy dla strajkujących robotników Huty Warszawa. Myślę, że wielu kapłanów chciałoby być na moim miejscu – powiedział ksiądz Paweł Daszczyński po zakończonej eucharystii.

– Ksiądz Jerzy Popiełuszko jest patronem naszej szkoły – mówił Kamil Majkowski nauczyciel Zespołu Szkół Katolickich na Bielanych. Bardzo nam zależało, by uczniowie zapoznali się ze wspomnieniami o Nim w miejscu, gdzie pozostała o Nim żywa pamięć.

O tym jak bardzo żywa – uczniowie przekonali się, słuchając wspomnień Karola Szadurskiego, świadka wydarzeń sprzed ponad ćwierćwiecza i przyjaciela księdza Jerzego.

Oto, jak wizytę w hucie opisał jeden z uczniów pierwszej klasy gimnazjum Patryk Janasz: „Ten dzień dla uczniów naszego Gimnazjum był wyjątkowy. Wszystkie klasy wyruszyły wspólnie do Huty Warszawa, miejsca, w którym

bł. ks. Jerzy Popiełuszko, Patron naszej Szkoły, odprawił swoją ostatnią Mszę. Na terenie huty spotkaliśmy się z byłym burmistrzem Bielanych i przewodniczącym komitetu strajkowego NSZZ „Solidarność”, panem Karolem Szadurskim oraz z rzecznikiem prasowym huty ArcelorMittal Warszawa (taką nazwę nosi dziś dawna Huta Warszawa), panią Ewą Karpińską. Pan Szadurski wspominał czasy „Solidarności” i organizowanych w hucie strajków. Oto urywek jego wypowiedzi:

„Ogłoszono, że powstał komitet strajkowy. Wzywają wszystkich robotników do podjęcia akcji strajkowych. W ciągu tej nocy z 27 na 28 sierpnia zastrajkowało 5 – 6 na jakieś kilkadziesiąt zakładów, ale za to tych największych”. Ks. Paweł Daszczyński, uczący religii w naszej Szkole, odprawił Mszę Świętą, w tym samym miejscu, co sam bł. ks. Jerzy Popiełuszko.

Po zakończonej Eucharystii wyszliśmy przed bramę, na której zawieszono zostały zdjęcia związane z działalnością ks. Popiełuszki w Hucie Warszawa. Dzięki panu Szadurskiemu mogliśmy zrozumieć, co przedstawiały, ponieważ opisywał je na podstawie własnych przeżyć. Ten dzień był dla wszystkich uczniów niezapomnianą okazją do zapoznania się z fragmentem historii „NSZZ Solidarność” i wydarzeniami z życia naszego Patrona.

Ekoteatr na Bielanych

Huta ArcelorMittal Warszawa pomogła wystawić na Bielańskiej Scenie Kameralnej sztukę w ekologicznej scenografii, wykonanej z materiałów pochodzących z recyklingu. Na widowni pojawiły się także osoby niewidome, które mogły śledzić treść przedstawienia dzięki audio deskrypcji.

Ewa Karpińska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

Co to jest Ekoteatr? To nowatorski sposób na działalność i edukację z zakresu kultury i sztuki, ekologii oraz integracji osób niepełnosprawnych (przede wszystkim osób niewidomych) z pełnosprawnymi. Ideą Ekoteatru jest promowanie kultury i walka ze stereotypami kulturowymi oraz budowanie szacunku do środowiska naturalnego i siebie nawzajem.

Ekoteatr powstał pod koniec listopada 2010 roku i działa w ramach Fundacji „Cały Świat w Twojej dłoni” z siedzibą w Warszawie. Pomysłodawczynią Ekoteatru jest Katarzyna Cygler – aktorka, reżyser i managerka.

Zgodnie ze swoją ideą, teatr nie ma stałego miejsca. Dzięki temu Ekoteatr może znaleźć się w każdym miejscu i czasie, wychodząc naprzeciw bieżącym tematom i potrzebom społeczności lokalnych.

Ekoteatr realizuje projekty z firmami i instytucjami dbającymi o środowisko, które promują mądre i zbudowane na szacunku do otoczenia życie; firmami rozszerzającymi dostęp do kultury oraz firmami wspierającymi działania prointegracyjne. Jedną z tych firm jest huta ArcelorMittal Warszawa, która pomogła wystawić na Bielańskiej Scenie Kameralnej MTM przy ul. Żeromskiego 29, sztukę Krystyny Kofty pod tytułem „Pępowina”. Wystąpili w niej: Barbara Dziekan, Dominik Bąk i Katarzyna Cygler. W spektaklu bardzo ważną rolę pełnią grane na żywo, jazzowe aranżacje muzyki Chopina w wykonaniu Andrzeja Jagodzińskiego Trio.

Dla zespołu Ekoteatru ważnym aspektem działalności jest edukacja, dotycząca poszanowania środowiska naturalnego. Dlatego w spektaklu wykorzystywana jest ekologiczna scenografia, stworzona z materiałów pochodzących z recyklingu i nadających się do kolejnego ponownego przetworzenia. Palety, szpule budowlane, zużyte pojemniki



czy materiały metalowe – wszystko umiejętnie wykorzystane. Połączenie eko-materiałów jest dowodem na to, że można stworzyć atrakcyjną przestrzeń z ekologicznej, uwzględniającej ideę recyklingu scenografii.

„Pępowina” grana była w grudniu na Bielańskiej Scenie Kameralnej MTM ul. Żeromskiego 29. Dzięki audio deskrypcji spektakle były przystosowane również dla osób niewidomych.

> Wywiad z autorką najładniejszej kartki świątecznej w naszej hucie

Konkurs na kartkę świąteczno noworoczną

Tegoroczną zwyciężczynią w Hucie ArcelorMittal Warszawa na najładniejszą kartkę świąteczną jest 10-letnia Ilona Kamińska, córka Grzegorza Kamińskiego. W głosowaniu na całą Polskę zwyciężył projekt Poli Stanisławskiej (10 lat), zgłoszony przez ArcelorMittal Distribution Solutions Poland.



Poprosiliśmy Ilonkę, by nam opowiedziała o sobie i swoich zamiłowaniach. Oto jej wypowiedź:

– Temat tegorocznego konkursu „Gdy się uśmiechasz – uśmiecha się cały świat” był bardzo ciekawy, fajny i niezbyt trudny. Zawsze razem z bratem chętnie biorę udział w konkursach z taty pracy. Bardzo lubię rysować, a najbardziej i najchętniej rysuję koniki morskie.

Chodzę do szkoły podstawowej na Goławiu do czwartej klasy. W szkole moim najlepszym przedmiotem jest WF, ponieważ uwiel-

biam sport. Z innych przedmiotów nie przepadam za „przyrodą”, bo ciężko jest zrozumieć Panią. Nie lubię też, jak jest dużo zadane. Szczególnie z matematyki.

W wolnym czasie lubię poczytać sobie książkę lub wyjść na rowerko pobawić się z kolegami i koleżankami. Lubię biegać i jeździć na rowerze. Raz w tygodniu chodzę na basen, gdzie uczę się lepiej pływać. Dzięki temu pewniej się czuję na koloniach nad wodą, a także gdy jestem z rodzicami na żaglówce.

Gdy dorosnę, bardzo chciałabym zostać sławnym sportowcem.

Tak minął 2012 rok:



16 kwietnia ćwiczyliśmy sytuację awaryjną związaną z pożarem i pracą na wysokości oraz ewakuację pracownika przez Państwową Straż Pożarną.



20 czerwca odwiedzili nas członkowie kazachskiej delegacji rządowej, Wizytę studyjną przedstawicieli Ministerstwa Środowiska Kazachstanu w Polsce zorganizował Bank Światowy w ramach Joint Economic Research Program.



26 kwietnia ponad 340 osób wzięło udział w Dniu Bezpieczeństwa i Zdrowia.



Od 13 do 31 sierpnia Walcownia Średnio- Drobna (P48) odbyła ostatnią kampanię walcowniczą. Od września produkcja, którą dotychczas wykonywała Walcownia P48, została przejęta przez nową Walcownię P20.



3 maja odwiedził nas wiceminister gospodarki Mariusz Haładyj.



W dniach 11-13 czerwca odbył się w Hucie kolejny już audyt nadzorujący trzy systemy funkcjonujące w naszej Hucie: jakości (ISO 9001), środowiska (ISO 14001) i BHP (OHSAS 18001 i PN-N 18001). Audytorzy potwierdzili, że zasługujemy na przyznane certyfikaty.



Członkowie Światowego Stowarzyszenia Hutnictwa (World Steel Association) odwiedzili 7 września hutę ArcelorMittal Warszawa. Spotkanie Komitetu Ekonomicznego World Steel Association (Economics Committee Meeting - ECON) odbyło się już po raz 88., ale po raz pierwszy w Polsce.

5 lipca odbyły się ćwiczenia sprawności naszej hutniczej Drużyny Ratunkowej. Ratownicy nie byli uprzedzeni o ćwiczeniach. Ich reakcja nastąpiła natychmiast i była bardzo skuteczna.



Ponad 50 byłych i emerytowanych pracowników Huty Warszawa odwiedziło 15 czerwca nasz zakład.



4- 5 września 35 pracowników Stalowni, BHP, Ochrony, firm Silscrap i Jaromed wzięło udział w szkoleniu na temat rozpoznawania Przedmiotów Niebezpiecznych i Wybuchowych oraz procedury bezpieczeństwa po ich wykryciu.



Walcujemy dzień i noc; w poniedziałek 10 września ruszyła praca w systemie czterobrygadowym na walcowni P20.

Przetwórnica Czasu Wolnego czyli jak zaplanować emeryturę program Towarzystwa Inicjatyw Twórczych i realizowany w partnerstwie z ArcelorMittal Warszawa trwa od stycznia do maja 2012 roku.



Od 1 do 6 października w trakcie dorocznego Tygodnia Zdrowia w ArcelorMittal Warszawa wykonano ok. 500 badań i zabiegów. Odbył się także doroczny Bieg Hutnika.



> Krótko ze świata

Międzynarodowe

Inauguracyjny kurs na ArcelorMittal University pomaga kobietom budować umiejętności przywódcze
Szkolenie odbyło się w Luksemburgu w ostatnim tygodniu listopada 2012 roku. Sesje dotyczyły przede wszystkim wyzwań, jakie muszą podejmować kobiety, by objąć wyższe stanowiska kierownicze. Szkolenia pokazywały, jak lepiej poruszać się i negocjować w korporacyjnym świecie, zdominowanym przez mężczyzn. Odpowiadały na pytania o podświadome uprzedzenia, proces podejmowania decyzji i różne style przywództwa.
28.12.2012

Fundacja ArcelorMittal ogłasza wyniki konkursu na najładniejszą kartkę świąteczno-noworoczną
Spośród kandydatów z 28 krajów wybrano trzech zwycięzców. Pierwsza nagroda powędrowała do Mauricio Moya z Kostaryki; drugie miejsce zajęła Zhanzhumanova Aigerim z Kazachstanu; trzecią nagrodę otrzymała Britta Stelcner z Rumunii – wszyscy laureaci są w wieku 14 lat.
05.12.2012

Europa

Dywidzja Wyrobów Płaskich na Europę (Flat Carbon Europe) obniża rachunki za energię dzięki technologii turbinowej
Flat Carbon Europe (FCE) zredukowała rachunki za energię o ponad 3% rocznie i emisję ekwiwalentów CO₂ o ok. 176 000 ton rocznie, dzięki zastosowaniu nowej technologii. Polega ona na wykorzystaniu gazów pod wysokim ciśnieniem z wielkich pieców do generowania energii elektrycznej.

11 000 ton włókien stalowych na potrzeby największego europejskiego projektu infrastrukturalnego
ArcelorMittal został wybrany jako dostawca włókien stalowych na potrzeby największego europejskiego projektu infrastrukturalnego Crossrail – nowej linii kolejowej, która połączy wschodni i zachodni Londyn. Dwa specjalnie opracowane gatunki stali na włókna będą dostarczane przez nasze zakłady w Sheffield, Anglia i Bissen, Luksemburg.
29.11.2012

Ameryka

ArcelorMittal Dofasco prowadzi szkolenie z materiałów ogniowatych
ArcelorMittal Dofasco gościł 42 pracowników z Brazylii, RPA, Meksyku, Trynidadu i USA na 3-dniowym szkoleniu "materiały ogniowate w produkcji stali". Kurs został opracowany przez we współpracy z ArcelorMittal University i CTO.

Acindar promuje ciągłą poprawę i zrównoważone innowacje
ArcelorMittal Acindar (Argentyna) zorganizował po raz 19. Seminarium technologiczne (SITEC). Coroczne seminarium jest okazją do wymiany najlepszych praktyk wśród argentyńskich zakładów oraz promuje innowacje i ciągłe doskonalenie. Odbywa się ono w zakładzie Villa Constitución. W tym roku wzięło w nim udział 250 delegatów.
08.11.2012

Afryka

Antonio Carlos został mianowany nowym szefem (CEO) ArcelorMittal Liberia
Antonio Carlos został mianowany szefem wykonawczym (CEO) ArcelorMittal Liberia. Zastąpi on Rajesh Goel'a, który zdecydował się przejść na emeryturę. Antonio będzie podlegał Kleberowi Silva, wiceprezesowi wykonawczemu ArcelorMittal, ds. rudy żelaza.
05.12.2012

Więcej informacji na www.mycarcelormittal.com

> 1 • Arcelor Mittal Warszawa • styczeń 2013

1 – czasopismo pracowników i współpracowników huty ArcelorMittal Warszawa.

Wydawca:
ArcelorMittal Warszawa Sp. z o.o

Redakcja:
Ewa Karpińska

Współpraca:
Alina Bielecka, Grzegorz Bratek, Zofia Bieguszevska-Kochan, Henryk Hulin, Grzegorz Kamiński, Marek Kempa, Jacek Lipiński, Grzegorz Mikityn Adam Szymański, Jarosław Szabłowski, Małgorzata Węclawek

Zdjęcia:
Jeroen Op de Beeck, David Laurent, Grażyna Adamska, Grzegorz Kamiński, Grzegorz Kielich, Ewa Karpińska, Adam Szymański

Skład i druk:
Agencja Wydawnicza SOWA

Adres redakcji:
Kasprowicza 132,
01 – 949 Warszawa.
Tel: +48 22 835 83 37



Na okładce:
W tym miesiącu na okładce pokazujemy naszego kolegę pracującego w jednej z Europejskich linii powlekających. Umieszcza on walec, który zapobiega zapadaniu się wewnętrznych warstw kregu. W odpowiedzi na zmianę popytu na wyroby stalowe w Europie ArcelorMittal zmuszony był zamknąć niektóre obszary produkcji. Mimo tego Europa pozostaje naszym największym obszarem produkcji hutniczej. W tym wydaniu L.Mittal podkreśla zaangażowanie Grupy na tym kontynencie.

European Newspaper AWARD
NEWSPAPER DESIGN & CONCEPT